

Powiatowe zjazdy ZSL

Od kilku tygodni trwają powiatowe zjazdy ZSL. Stanowią one drugi etap tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach stronnictwa. W czasie zjazdów delegaci wybrani przez członków wiejskich i gromadzkich ogniw ZSL oceniają całoroczny dorobek ludowców za miniony rok, dyskutują nad najważniejszymi problemami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi swoich powiatów na tle zadań, jakie stoją przed polską wsią w bieżącym planie 5-letnim. (PAP)

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Bułgarii



Rozpoczęcie rozmów polsko-bułgarskich.

CAF — Telefoto

Dokończenie ze str. 1

Gomułka wygłasza przemówienie powitalne.

Narody naszych krajów łączą od dawna przyjaźń bliska i serdeczna, nacechowana wzajemnym zrozumieniem i szacunkiem — oświadczył m. in. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Wspólne są najżywniejsze interesy naszych narodów, wspólne jest nam sprawa socjalizmu i pokoju. Obie nasze partie wierne są zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Zbudowana na tym fundamencie przyjaźń naszych krajów dobrze służy obu narodom i jednoci krajów socjalistycznych, którą pragniemy stale umacniać i pogłębiać.

Mamy wspólnych przyjaciół i sojuszników, którzy wraz z nami tworzą wielki front sił pokoju i socjalizmu na świecie. Razem walczymy przeciwko agresywnym siłom imperializmu, o odprężenie, bezpieczeństwo i pokój na naszym europejskim kontynencie, kierując się w swej polityce międzynarodowej uchwałami podejmowanymi na naradach i konferencjach przedstawicieli państw Układu Warszawskiego. Jesteśmy przekonani, że nasza wizyta w waszym kraju ponownie potwierdzi wzajemne braterskie stosunki między naszymi narodami, jeszcze bardziej je pogłębi, usprawni i rozszerzy współpracę między obu naszymi krajami.

Po przemówieniu Władysława Gomułka głos zabrał Todor Żiwkow.

Serdecznie was witamy jako drogiego gości, przedstawicieli wspaniałego i bohaterstwa narodu polskiego, wysłanników socjalistycznej Polski — oświadczył m. in. T. Żiwkow.

Waszą wizytę u nas oceniamy jako jeszcze jeden przejaw i poważny czynnik dalszego rozwoju i wzmocnienia bulgarsko-polskiej przyjaźni i współpracy. Mamy podziwiać nowy układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który całkowicie będzie odpowiadał podstawowym interesom narodów bulgarskiego i polskiego, będzie służył umacnianiu światowego systemu socjalistycznego, pokoju i bezpieczeństwa na świecie a przede wszystkim w Europie.

Uroczystość powitalną kończy defilada kompanii honorowej. Na płycie lotniska podjeżdżają samochody. W pierwszym z nich zajmują miejsca W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i T. Żiwkow.

W godzinach popołudniowych polska delegacja partyjno-rządowa złożyła w siedzibie Zgromadzenia Ludowego wizytę i sekretarzowi KC BPK, prezesowi Rady Ministrów LRB — Todorowi Żiwkowi i przewodniczącemu prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii — Georgi Trajkowowi.

W imieniu prezydium Zgromadzenia Ludowego Georgi Trajkow udekorował Władysława Gomułka i Józefa Cyrankiewicza najwyższym odznaczeniem Ludowej Bułgarii — „Orderem Georgi Dymitrowa”. Wysokie odznaczenia

Konferencja FDP w Hanowerze

Mende przeciw propozycjom Wolfganga Rubina

W Hanowerze rozpoczął się wczoraj XVIII zjazd partii liberalno - demokratycznej (FDP) z udziałem 290 delegatów.

Obserwatorzy polityczni spodziewają się gorącej dyskusji w związku z zarysowaniem się głębokich rozbieżności w łonie FDP. Wyłoniła się tam grupa, wypowiadająca się za

bardziej realistyczną polityką zagraniczną. Na czele tej grupy stoi skarbnik partii, Wolfgang Rubin. Popierają go: przewodniczący oddziału hamburskiego, Rademacher, poseł do Bundestagu z ramienia FDP, Moersch, Schollwer i inni. Grupa ta skłania się do uznania granicy na Odrze i Nysie, przyjęcia propozycji w sprawie rokowań między NRF a NRD na szczeblu rządowym i podjęcia wspólnych kroków na rzecz przyjęcia Niemiec do ONZ.

W przemówieniu, wygłoszonym wczoraj na XVIII federalnym zjeździe partii wolnych demokratów, Mende, wypowiedział się m. in. na temat uznania granicy na Odrze i Nysie oraz kontaktów z NRD.

Mende zaatakował propozycję skarbnika FDP, Wolfganga Rubina. FDP — jak oświadczył Mende — trwa przy swoich uchwałach, że przed zawarciem układu pokojowego, „nie wolno rezygnować z żadnych pozycji prawnych”. Ten, kto dziś rokować pragnie w sprawie linii Odra — Nysa — powiedział on — zmuszony będzie jutro do rokowań w sprawie rezygnacji z Berlina zachodniego — co wywołało na sali obrad zarówno protesty, jak i oklaski.

Mende wypowiedział się na rzecz rokowań z NRD na wszystkich szczeblach, włącznie z kontaktami między ministrami obu państw niemieckich, co — jego zdaniem — „nie oznacza uznania drugiego państwa niemieckiego, ponieważ uznanie stanowi akt woli”.

Partia wolnych demokratów dysponuje w Bundestagu 49 mandatami (wobec 245 mandatów chrześcijańskiej demokracji i 202 mandatów partii socjaldemokratycznej). Po raz pierwszy w wojennej historii partia znalazła się w opozycji. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 516 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 2 kwietnia 1967 r. wpłynęło 358,428 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 531 tys. 406 zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400,000 — zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” w kolekturze 403 w Sierakowie w wysokości 53 tysiące 764 zł., 31 „czwórek” po zł 4,046, — 50 „trójek premiiowych” po zł 181, — 1,619 „trójek” po zł 81, — 1,827 „dwójek premiiowych” po zł 26, — 23,967 „dwójek” po zł 6, —. Losowanie 517 gry odbędzie się w dniu 9 kwietnia 1967 r. w Kościance na Rynku o godz. 12.30. (K — 2552)

Przed wizytą Edwarda Ochaba w Rzymie

Polska-Włochy

Jak już informowaliśmy, przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab, na zaproszenie prezydenta Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragata, złoży w dniach od 6 do 8 kwietnia br. wizytę państwową w Rzymie, a następnie zwiedzi niektóre ośrodki przemysłowe i kulturalne w innych miastach włoskich.

Wizyta przewodniczącego Rady Państwa we Włoszech stanowić będzie kolejny, ważny etap rozwoju szczególnie żywych w ostatnich latach stosunków polsko-włoskich, świadczących o możliwościach współpracy państw o różnych ustrojach i należących do przeciwstawnych sojuszy politycznych.

Jak wiadomo, prezydent Giuseppe Saragata przebywał w październiku 1965 r. z wizytą państwową w Polsce. Przebiegała ona w atmosferze szczerzej serdeczności, odpowiadającej przyjaznym stosunkom i tradycyjnym więzom łączącym oba kraje. Prezydent Republiki Włoskiej spotkał się z I sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułką, przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa — Edwardem Ochabem i prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem.

Rozmowy potwierdziły dążenie obu stron kontynuowania aktywnego działania na rzecz pokojowego i trwałego współżycia oraz współpracy między narodami w kierunku zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Obie strony wyraziły zaniepokojenie z powodu sytuacji w Azji południowo-wschodniej a zwłaszcza wydarzeń w Wietnamie.

Polsko-włoski komunikat o wizycie prezydenta Saragata w naszym kraju podkreślił wspólne dążenie Polski i Włoch do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz stwierdził, że obie strony uznają za celowe kontynuowanie i rozszerzanie kontaktów osobistych między członkami rządów obu krajów w przeświadczeniu, że sprzyja one rozwojowi przyjaznych stosunków i owocnej obustronnej współpracy.

W okresie, jaki upłynął od wizyty prezydenta Saragata dwustronne stosunki polsko-włoskie uległy dalszemu zacieśnieniu. Podpisany w lutym 1966 r. protokół roczny do zawartej w roku poprzed-

20-lecie kontaktów gospodarczych polsko-szwedzkich

W środę odbędzie się w Sztokholmie uroczystości związane z 20-leciem powojennej działalności szwedzko - polskiej izby handlowej.

Przed 20 laty polski eksport do Szwecji składał się w 90 proc. z węgla, podczas gdy w 1965 r. węgiel stanowił zaledwie 12 proc. polskiego eksportu. A mimo to obroty zwiększyły się niemal trzykrotnie. Zniesienie reglamentacji w imporcie i eksporcie, które nastąpiło w październiku 1965 r. dało importerom szwedzkim możliwość zwiększania zakupów różnych towarów w Polsce. Np. w okresie od 1960 do 1966 roku import polskich artykułów spożywczych wzrósł pięciokrotnie. Szybko wzrasta też polski eksport do Szwecji towarów inwestycyjnych, jak maszyn włókienniczych, obrabiarek, sprzętu budowlanego itp.

Szwedzko-polska izba z dużym optymizmem ocenia dalsze możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej z Polską. Kolejnym etapem w tej współpracy powinna się stać kooperacja przemysłowa oraz współpraca w dostawach towarów inwestycyjnych lub też budowy obiektów przemysłowych w krajach trzecich.

PAP

Układ o nieprolifracji runda Kennedy'ego

• problemy umocnienia NATO • stosunki Wschód-Zachód

Rozmowy Humphrey'a w Londynie

Przebywający w W. Brytanii wiceprezydent USA Hubert Humphrey oświadczył w Londynie, że w trakcie swego pobytu będzie on omawiał z premierem Wilsonem, członkami gabinetu i posłami parlamentu „ważne zagadnienia dotyczące wszystkich części świata”.

Humphrey wskazał, że w liczbie tych spraw znajduje się m. in. projekt układu o nie-rozprzestrzenianiu broni jądrowej, rokowania handlowe w ramach Rundy Kennedy'ego, problemy umocnienia NATO, a także stosunki między Wschodem a Zachodem i sytuacja na Dalekim Wschodzie. Odmówił on odpowiedzi na pytanie, czy będzie omawiana także sprawa wojny w Wietnamie, ale obserwatorzy polityczni w Londynie są przekonani, że zaznajomi on przedstawicieli rządu brytyjskiego z decyzjami, jakie podjęły władze amerykańskie podczas konferencji na wyspie Guam w kwestii wietnamskiej.

Zaniepokojone wieściami z Włoch, gdzie doszło do licznych demonstracji antyamerykańskich, brytyjskie władze bezpieczeństwa postanowiły wzmocnić środki ostrożności. W związku z przyjazdem Humphrey'a, do ekipy 16 funkcjonariuszy amerykańskiej służby bezpieczeństwa strzegących wiceprezydenta przydzielono 10 detektywów Scotland Yardu. Przed jego przyjazdem w nocy z soboty na niedzielę ściany domów wzdłuż ulic do Chequers pokryto napisami antyamerykańskimi. Odc jeden z nich: „Humphrey mordera wietnamski”. W innym miejscu strażka prowadziła w kierunku napisu: „Droga do wietnamskiej konferencji wojennej”.

Humphrey w poniedziałek spotkał się z Wilsonem, ministrem spraw zagranicznych Brownem oraz przywódcą opozycji Edwardem Heathem. We wtorek wieczorem królowa Elżbieta wyda przyjęcie z okazji pobytu amerykańskiego gościa. W środę Humphrey po raz drugi odleci do Bonn, tym razem z wizytą oficjalną. A następnie uda się do Berlina zachodniego. (PAP)

Po raz pierwszy w tym roku

7 kwietnia — świętem pracowników służby zdrowia

Po raz pierwszy w tym roku — 7 kwietnia — 400-tyśięcna rzesza pracowników służby zdrowia obchodzić będzie swoje święto. Ustanowienie „Dnia pracownika służby zdrowia” jest jedną z form uznania społeczeństwa dla codziennej, pełnej poświęceń pracy tych, w rękach których spoczywa nasze zdrowie, a jakże często i życie.

Ludzie w białych fartuchach towarzyszą nam w chwili urodzenia i najbardziej dramatycznych momentach naszego życia.

Statystycznie — każdy mieszkaniec naszego kraju trafia 3 razy w ciągu roku do lekarza. W szpitalach leczy się rocznie ok. 3 mln. chorych. Nad zdrowiem naszego społeczeństwa czuwa 41 tys. lekarzy i dwa razy tyle pielęgniarek.

Dzięki masowemu szczepieniu zlikwidowana została w Polsce groźna do niedawna choroba Heine Medina, niosąca ciężkie nieuleczalne kalectwo. Wydatnie maleje liczba zachorowań na inne choroby zakaźne. Liczba przypadków na przykład błonicy (dyfterytu) zmalała z 44 tys. w r. 1954 do 248 zachorowań w roku ub.

Niewątpliwie nie mały jest również udział służby zdrowia w tym, że żyjemy obecnie dłużej, że należymy do grupy krajów o najniższej śmiertelności. Systematycznie zmniejsza się liczba zgonów niemowląt. Niemalą rolę odgrywa tutaj fakt, iż wszystkie dzieci w

Polsce w pierwszym roku życia mają zapewnioną całkowicie bezpłatną opiekę lekarską. Z bezpłatnej opieki poradni lekarskich korzystają także wszystkie dzieci na wsi w wieku do 14 lat, których jest ponad 3 mln. Ogółem w Polsce z całkowicie bezpłatnej opieki lekarskiej korzysta blisko 24 mln mieszkańców. (PAP)

Pogrzeb marszałka Malinowskiego

Dokończenie ze str. 1

wicieli krajów i armii Układu Warszawskiego, najbliższego współpracownika z powodu zgonu członka Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, dwukrotnego Bohatera Związku Radzieckiego, ministra obrony ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego, Rodiona Malinowskiego — powiedział Marszałek Polski Marian Spychalski.

Nasze społeczeństwo, partie i rządy, żołnierze naszych armii łączą się w tym smutnym momencie w głębokim żalu z wszystkimi ludźmi Kraju Rad, z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z rządem ZSRR, z naszymi towarzyszami broni — żołnierzami armii radzieckiej.

Nieublagana śmierć, której tyle razy patrzył odważnie w oczy Marszałek Malinowski, ten — ofiarne służący międzynarodowej sprawie postępu społecznego i wolności ludów komunistów, wyrwała z grona żyjących zasłużonego działacza partyjnego i państwowego, mężnego żołnierza i wybitnego dowódcę, żarliwego patriotę i internationalistę, oddanego bez reszty sprawie obrony i rozwoju zdobyczy Rewolucji Październikowej. (PAP)

KERM zatwierdził plan dostaw rynkowych

W dniu 3 kwietnia 1967 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym rozpatrzono i zatwierdzono plan obrotów detalicznych w II kwartale 1967 r. oraz dostaw towarów z produkcji krajowej i importu na rynek, a także plan kasowy na ten kwartał. Rozpatrzono również bilans pieniężny dochodów i wydatków ludności w II kwartale br.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził plan rozdziału węgla i koksu w II kwartale 1967 r.

Wymienione plany są ustalane w ramach Narodowego Planu Gospodarczego na 1967 r. (PAP)

„Dni kultury węgierskiej” w Wielkopolsce

W Wielkopolsce trwają tradycyjne „Dni kultury węgierskiej” organizowane corocznie przez koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej i oddziały TPPW, działające w licznych fabrykach i instytucjach: Poznań, Gnieźno, Leszno, Ostrowa Wlkp.

W przededniu święta narodowego Węgier przypadającego 4 kwietnia, w niektórych placówkach i przedsiębiorstwach Poznania zorganizowano wieczornice i koncerty.

W czasie „dni” odbędzie się ogólnopolski zjazd delegatów oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Omówione zostaną nowe metody formy pracy Towarzystwa. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Telefony

* W malarni przy ul. Zagonowej, wskutek wybuchu oparów farby nitro, powstał groźny pożar, który zlokalizowała wezwana Straż.

* Na ul. Armii Czerwonej, podczas zakręcania samochodu wpadł pod nadjeżdżającą tramwaj. Pojazdy uległy uszkodzeniu.

* Z ruszającego, z przystanku na ul. Głogowskiej tramwaju, usiłował wyskoczyć Kazimierz C. Upadek na bruk, zakończył się ogólnym poturbowaniem i interwencją lekarza. (za)

W dniu 2 kwietnia 1967 r.

zmarł

Sylwester Leczykiewicz

zasłużony działacz ruchu ludowego i dla rozwoju kultury polskiej, poseł na Sejm PRL obecnej i III kadencji członek komisji oświaty i nauki, sekretarz Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Cześć Jego pamięci!

MARSZAŁEK SEJMU

POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

K2698

BOHATER JAKICH DUZO?

„... Mam lat 19; od początku grudnia 1966 r. nie mogę znaleźć pracy (...). Z dniem 15 lutego zostanę wyrzucony z domu. Cóż będę robił? Zgłoszę się chyba do MO z prośbą o zatrudnienie mnie w charakterze złodzieja. Jak do tego doszło?”...

Tak wygląda początkowy fragment listu, który na pisał do redakcji młody człowiek, mieszkający w Poznaniu razem z matką, wdową. Nie zdradzimy jego personaliów. Nie tyle bowiem chodzi o egzaltację, zwłaszcza gdy u jej podłoża leży odczucie krzywdy, zmieszane z żalem i obawą o przyszłość. W końcu przecież Stanisław K. podjął na początku marca pracę w swoim zawodzie. Chodzi nam natomiast o problem wstępnego stażu pracy. O to, co stażysty nazywają złem koniecznym, a co pracodawca uważa, że obawa o przyszłość w zdobywaniu praktycznych umiejętności przez młodego człowieka po ukończeniu nauki.

Czytających te słowa spieszymy uspokoić: Stanisława K. ani nikt z domu nie wyrzucił, ani też nie „zatrudnił” go MO. Kiedy się ma 19 lat, łatwo o egzaltację, zwłaszcza gdy u jej podłoża leży odczucie krzywdy, zmieszane z żalem i obawą o przyszłość. W końcu przecież Stanisław K. podjął na początku marca pracę w swoim zawodzie. Chodzi nam natomiast o problem wstępnego stażu pracy. O to, co stażysty nazywają złem koniecznym, a co pracodawca uważa, że obawa o przyszłość w zdobywaniu praktycznych umiejętności przez młodego człowieka po ukończeniu nauki.

Stanisław Kowalski ukończył z wynikiem dobrym (w czerwcu 1966 roku) 3-letnią Zasadniczą Szkołę Budowlaną Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa i po zdaniu egzaminu w zawodzie monterów wodno-kanalizacyjnych, zaczął pracować w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2. Dostał się do brwagady pracującej na budowie.

„Członkowie brwagady — pisze w swym liście — zarabiali od 3000 do 4000 złotych, a ja 900 zł. Praca była w akordzie, więc musiałem pracować razem z nimi i równo z nimi. Dowiedziałem się od jednego starszego pracownika, że kierownictwo mnie krzywdzi (...). Brwagadziści powiedzieli: niech ci placę w akordzie, bo w akordzie pracujesz. U mnie nie będziesz pracował na dniówkę, bo się mi będziesz obijał”.

Trudno się dziwić Stanisła-

wowi K., że czuł się skrzywdzony.

„Widząc, że z kierownictwem nie wygram, zwróciłem się do Rady Zakładowej. Tam poradzono mi, że mam napisać prośbę o skrócenie stażu (...). Po dwóch tygodniach dostałem odpowiedź: nie ma podstaw do skrócenia stażu”.

Dodajmy tu, że Stanisław Kowalski, podobnie jak wszyscy inni stażysty — absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — podpisał z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa nr 2 umowę na roczny staż pracy. To jest bardzo ważna okoliczność sprawy, jako że ZSB jest szkołą przyzakładową, co po ciąży za sobą pewne prawne konsekwencje, o których później.

W końcu doszło do tego, że zniechęcony Stanisław K. pod koniec listopada 1966 znalazł lepszą pracę, ale nie mógł jej podjąć, gdyż nie chciano go zwolnić z dotychczasowego miejsca. Umyślnie więc parę dni nie przyszedł do pracy w nadziei, że go wyrzucą.

„Cóż — pisze — dyscyplina na budowach jest taka, że i miesiąc nie przyjdzie, to ci nie zapłacą, ale o zwolnieniu nie ma mowy”.

Z tym miesiącem na pewno przesadził, ale budownictwo nie grzeszy nadmiarem kadr. Stąd ta tolerancja, która często przynosi więcej strat niż rozsądne zastrzeżenie dyscypliny pracy. Jednym z przykładów owoych pozamaterialnych strat jest opinia, jaką sobie wyrobił o „dyscyplinie pracy” na budowie młody człowiek, dopiero wchodzący w życie.

Pozostawmy już dalsze jego losy. Ograniczmy się tu do stwierdzenia, że w końcu dostał to upragnione zwolnienie, ale nowe miejsce pracy było już zajęte. S. K. znalazł się na krawędzi, z której niekiedy prowadzi tylko równia pochyła. Ile w tym było jego winy? Ile winy przedsiębiorstwa, które nie potrafiło jego sprawę załatwić?

Stanisław Kowalski nie należał do „złotych młodzieńców” wystających przed kinem czy spędzających czas na grze w karty i picie owocowego wina. Zasadniczą Szkołę Budowlaną skończył z wynikiem ogólnym dobrym, obecnie nadal pracuje i jest uczniem Technikum Budowlanego dla Pracujących, poza tym jest dobrym synem. Jeden z jego wychowawców powiedział:

„Jest inteligentny, dociepliwy, dużo czyta, lubi pisać, wszystko musi sam zrozumieć. Sprawa wrażenia popisujującego się swoimi wiadomościami. Jest sprytny, zna swoje obowiązki i prawa”.

Za trafnością tej opinii przemawia też fakt, że S. K. napisał do redakcji i kiedy go poprosiliśmy — przyszedł. Może go i nie lubiano na budowie. Za dużo chciał wiedzieć, interweniował. Może nawet mówiono, że „rozrabia”.

Czy w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 sprawy stażu są właściwie zorganizowane? Czy on i jemu podobni doznają rzeczywiste jakiegokolwiek krzywdy? Jak wygląda kwestia stażu absolwentów szkół przyzakładowych w budownictwie? Oto istotne pytania w sprawie, w której historia Stanisława Kowalskiego jest tylko ilustracją. Oto pytania, na które postaramy się odpowiedzieć następnym razem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

* S. K. nie są nawet pierwszymi literami jego imienia i nazwiska. Jeżeli natomiast zdarzy się, że w Poznaniu mieszka 19-letni Stanisław Kowalski, zbieżność będzie tylko przypadkowa.

Prawo i życie Odszkodowanie za wypadek podczas pracy społecznej

Jubileusz red. Tadeusza Paczkowskiego

Siedemdziesiątka? Dopiero wypis z aktu urodzenia przekonał nas, że 4 kwietnia obchodzi 70 rocznicę urodzin nasz redakcyjny kolega, Tadeusz Paczkowski. Pełen młodościowego temperamentu, dowcipu i zapału do pracy, od wielu lat popularna sylwetka na widowiskach stadionów i hal, jest niemal chodzącą historią poznańskiego dziennikarstwa.

Od 1921 roku para się Tadeusz Paczkowski dziennikarstwem. Pierwsze kroki stawiał w redakcji „Postępu”, potem współpracował z licznymi redakcjami w kraju, będąc ich stałym korespondentem. Był kierownikiem oddziału poznańskiego katowickich pism „7 groszy” i „Polonia”, współpracował ze „Sportem”, tygodnikiem sportowym „Raz, dwa, trzy”, a w latach trzydziestych z Polską Agencją Telegraficzną.

Po II wojnie wrócił z Krakowa dokąd był wysiedlony i podjął pracę w poznańskiej Polsce Zachodniej — organie Polskiego Związku Zachodniego, a w niedługim czasie przeszedł do „Głosu Wielkopolskiego” z którym związany jest po dzień dzisiejszy.

Praca zawodowa stanowiła jedynie fragment w bogatym życiu Jubilat. Za wodnik, sędzia, działacz — oto zajęcia, które potrafił umiejętnie łączyć z różnymi obowiązkami zawodowymi. Był piłkarzem. Posłannik już w 1912 r. a następnie Unii, startował w biegach przełajowych, grał w hokeja na lodzie i trawie w Lechii. W tej ostatniej dyscyplinie reprezentował Polskę w meczu z Węgrami. Sędziował liczne mecze hokejowe do międzynarodowych włącznie. W latach dwudziestych był Tadeusz Paczkowski współzałożycielem Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Poznańskiego Okręgo-



wego Związku Lekkiej Atletyki, Polskiego Związku Tenisowego, należał do centralnych władz Polskiego Związku Bokserskiego i Polskiego Związku Pływackiego. W latach trzydziestych należał także do grona założycieli Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Poznaniu i dwukrotnie prezesował tej organizacji.

Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej Jubilat otrzymał wiele odznaczeń państwowych, m. in. Srebrny Krzyż Zasługi, tytuł Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złoty Dysk, liczne członkostwa honorowe związków i klubów sportowych.

Powstaniec Wielkopolski, sportowiec, organizator imprez i związków, dziennikarz — słowem człowiek, który na wszystkie znalazł czas, którego mimo rozlicznych obowiązków nie zmniejszyło życie. Do dzisiaj nie stracił nic ze swego temperamentu i pracowitości. Nie szczędzi rad swym młodszym kolegom, jest ofiarny, uczynny i koleżeński.

Z okazji jubileuszu życzymy Ci, drogi Tadeuszu, więcej niż 100 lat w zdrowiu i w redakcji „Głosu”.

Sąd Najwyższy ogłosił ważne orzeczenie dotyczące odszkodowania dla osób, które biorąc udział w pracach społecznych, uległy nieszczęśliwemu wypadkowi. Pisze o tym (Zet) w „Expressie Wieczornym” z 29 III br., podając następujące, że w takiej właśnie sytuacji znalazła się mieszkanka Poznania p. Maria S. W lutym 1963 r. podczas pamiętnej „zimnej stulecia” uczestniczyła przy uprzątnięciu śniegu sprzed domu, w którym mieszkała. Do tej społecznej pracy lokatorzy budynku przystąpili samorzutnie.

P. Maria S. wraz z liczną grupą mieszkańców zagrożonego domu bez wahania przystąpiła do odgarniania śniegu. Podczas pracy pośliznęła się jednak tak nieszczęśliwie, że doznała skomplikowanego złamania nogi. W następstwie tego wypadku musiała się poddać dłuższej kuracji szpitalnej.

Po wyleczeniu Maria S. wniosła do sądu powództwo cywilne przeciwko Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej oraz Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych, domagając się od tych instytucji — które obowiązały być dbać o porządek na posesji — pieniędzy zadośćuczynienia za poniesione szkody. Sąd Wojewódzki w Poznaniu oddalił jednak roszczenia pokrzywdzonej kobiety, twierdząc, że ani DRN ani MZBM nie wzywały lokatorów do uprzątnięcia śniegu. Doszło do tego z inicjatywy samych mieszkańców domu, a więc powołane instytucje nie ponoszą odpowiedzialności za wypadek podczas pracy.

Sąd Najwyższy, do którego p. Maria S. wniosła od powyższego wyroku rewizję, wyraził w tej mierze zupełnie odmienny pogląd. Orzekł, że Marii S. przysługuje odszkodowanie za następstwa wypadku, jakiemu uległa podczas wykonywania pracy społecznej i uchylając niekorzystny dla niej wyrok, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Akcja społeczna — głosi orzeczenie Sądu Najwyższego

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 78 (7195) 4 IV 1967

W POPRZEDNICH ODCINKACH: W październiku 1938 roku, kiedy Hiszpania Republikańska odcięta była już blokadą od świata — w Szwajcarii wraz z innymi antyfaszystami różnych narodowości znaleźli się także bohater powieści. Wszyscy oni podejmują działania na rzecz budowania dróg odwrotu z Hiszpanii dla ludzi skazanych tam przez faszystów na zagładę. Bohater w roli kuriera do Barcelony udaje się samochodem jednego z osobistych lekarzy Hitlera do Rzymu, skąd wydestaje się w przebraniu księdza karetą donny Bianci.

OSTATNI SEZON W SZWATGARII BOGDAN RUTHA

Obejrzałem się. Przez okienko z tyłu zobaczyłem dwóch ludzi w liberach z czasów Drugiego Cesarstwa, znikających w tłumie. To dwaj ludzie Pedra, którzy przyjechali karetą przed dom don Bartolomea, jako służba na wpół ślepej donny Bianci — po spełnieniu swoich obowiązków w Palazzo Venezia — przez cały czas szli w pewnej odległości za nami. Wyglądało, że należą do karety, więc i do orszaku. Dzięki temu wydostali się z potrzasku. Genialny Jorge wszystko po drodze zorganizował.

Tymczasem wszyscy się po ulicy z największą ostrożnością, jakby pojazd miał się lada chwila rozlecieć. Były wydostać się ze śródmieścia. Karetę zwracała powszechna uwaga. Ludzie zatrzymywali się, coś komentowali, pokazywali nas palcami. Było to akurat to, czego najbardziej pragnęliśmy uniknąć.

— Don Alfonso i don Jose — zauważył Jorge obserwując ulicę przez tylną szybę — szczęśliwie oddalili się.

— Dali nogę — powiedział Hase.

Odetchnął z ulgą. Jorge siedział mu prawie na kolanach. Starał się zabierać najmniej miejsca. Było go tu na jedną osobę i może jeszcze, na jakieś dwa psy.

— Ta buda zaraz się rozleci — stwierdził ze smutkiem Hase.

— Senor w tej chwili nie może wyjść — powiedział Jorge — musimy jeszcze kawałek odjechać.

Hase spojrzał na niego, potem na ten bok powozu, który był nachylony ku ziemi.

— Za chwilę w ogóle nie będzie trzeba wychodzić — zaspój się. Za jakie pięć minut — przyjrzał się jeszcze raz bacznie karecie — wszyscy będziemy mieli tę rzecz z głowy.

Wyciągnął szyję, jakby chciał sprawdzić, jak daleko jest do ziemi.

— To, i jeszcze parę innych spraw — dodał, już raczej do siebie.

Jorge starał się przesunąć w ten kąt, który uniesiony był ku górze. Napotkał jednak na przeszkodę, w postaci poplątanych nóg trzech osób. Dał więc spokój. Przejeżdżaliśmy koło Panteonu, potem karetą wjechała w via della Rotonda. Trochę dziwno mnie to kluczenie woźnicy, lecz doszedłem do przekonania, że ma w tym swoje wyrażenie. Karety w Rzymie nie są rzadkością. Nikt się im nie dziwi. W środku Rzymu, gdzie się znajdowaliśmy, w sercu starego miasta nie powinniśmy zwrócić na siebie uwagi, nawet w takim stanie, w jakim znajdowała się nasza karetka. W tej części Rzymu arystokracja, zwłaszcza złota młodzież przyzwyczaiła przechodniów do różnych ekstrawagancji. Woźnica omijał też pewnie uliczki, na których tył karety mogli obsiąść mali chłopcy. To byłoby kresem naszej podróży.

Mineliśmy szczęśliwie Sapienzę, Santa Marię Sopra Minerva, i zaczęliśmy wjeżdżać na Piazza Navona, pełen fontann. W głębi duszy uznałem ten krok woźnicy za przesadę. Wszyscy trzech z łękiem w oczach spojrzeliśmy na otwartą przestrzeń placu, i na fontanny. Te ostatnie szczególnie nas denerwowały swoim obojętnym spokojem, który stał w ostrej sprzeczności, z naszą sytuacją. Na twarzy Hasego odbił się niesmak. Skrzywił się, odwrócił głowę.

— Donnerwetter — powiedział — gdzie ten jedzie?

Jorge też był zaniepokojony, ale starał się nie pokazać tego po sobie. Zapukał delikatnie w przednią szybę. Woźnica — był to jeden z ludzi Pedra — zrobił uspokajający gest palcami lewej reki, prawą trzymał lejce.

— Jeżeli tu nas wywali... — zauważył Hase, ale nie do końca. Pudło, w którym siedzieliśmy, uniosło się dźwignię jakąś nieznaną siłą, a następnie opadło, jakie czterdzieści centymetrów niżej, niż przedtem. Ale jeszcze wiśiało nad ziemią! Spojrzeliśmy na siebie. Sprawa zbliżała się ku końcowi. W górę uniosła się strona karety, wolna od Hasego. To on był tą siłą. Pod nim zerwał się pas, drugi jeszcze trzymał. Pudło kiwało się teraz na wszystkich stronach, razem z pasem utraciło statyczność. Jorge spoglądał na boki, raz w tę, raz w drugą stronę.

cdn.

Pracownicy poszukiwani

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe, praktyka — przyjmie Instytut Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, ul. Libelta 27. K2414

TRAKTORZYSTÓW — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu — ulica Starolecka 31. K2449

Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — zatrudni zaraz pracownika na samodzielne stanowisko

STARSZEGO KSIĘGOWEGO (GO) na warunkach: minimum średnie wykształcenie, 6 lat praktyki w księgowości.

Oferty należy składać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K2459.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Poznaniu, plac Wolności 18 — Sekcja Socjalna — przyjmie do pracy na koloniach letnich

KUCHARKI I POMOCY KUCHENNE.

Zgłoszenia kierować należy pod wyżej podanym adresem. K2333

PHD „JUBILER” w Poznaniu, plac Wolności 3 — zatrudni:

ZŁOTNIKÓW w zakładach usługowych w Gnieźnie i Koninie.

ZEGARMISTRZÓW w zakładach usługowych w Krotoszynie, Kępnie, Koninie, Ostrowie Wlk. i Pile. W2545

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych — zatrudni:

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — ODLEWNIKÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW — z praktyką na stanowiskach techników i konstruktorów — **INŻYNIERA ELEKTRYKA** na stanowisko st. energetyka oraz **TOKARZY i ŚLUSARZY** do pracy w produkcji.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych Poznań — Starolecka, ulica Pstrowskiego 1.

Dojazd tramwajami linii nr 13 i 14. K2376

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu — przyjmie zaraz

PRACOWNIKÓW w zawodzie kamieniarskim — (pomniki, dekoracje).

Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia, ulica Mielżyńskiego 23, III ptr., pokój 10. K2405

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie na okres 3-4 miesięcy do ośrodków wczasowych:

KUCHARZY, KIELNIKI.

Reflektuje się na sily wysoce kwalifikowane.

Podania należy składać w Dziale Zaplecza Przedsiębiorstwa — pokój 203, II piętro.

Przedsiębiorstwo Sprzętowo Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast

2 ELEKTRYKÓW SIECIOWYCH d/s konserwacji.

Wymagana jest minimum III grupa BHP oraz praktyka.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dojazd i powrót do śródmieścia autobusem zakładowym. K2518

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — zatrudnia zaraz:

MASTRZĄ PRODUKCJI — wykształcenie wyższe chemiczne lub technologia rolna-spożywcza;

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU ZBYTU — wykształcenie wyższe lub średnia ekonomiczne;

2 ELEKTRYKÓW z III grupy BHP z uprawnieniami na konserwację dźwigów.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia — ul. Bałtycka 85.

Dojazd do pracy zapewniony. K2655

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem, Poznań, Stary Rynek nr 53/54, telefon 534-39 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż **FURGONU OBUADOWANEGO „Warszawa”**. Pick-up, nr silnika 20-110572 — cena wywoławcza 35.375 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1967 r. o godz. 11 w biurze — Stary Rynek 53/54.

Wyżej wymieniony pojazd można oglądać w dniach od 13-15 kwietnia br. od godz. 10-13 oraz w dniu przetargu od godz. 8-10, przy ul. Garbary nr 98.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy NBP IV O/M w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego — konto nr 1221-6-226 w terminie do 15 kwietnia 1967 r.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu legitymują się kwitem wpłaconego wadium, dowodem osobistym, osobny prywatne zaświadczeniem Prez. RN m. Poznania.

Upoważniającym do nabycia w/w pojazdu. Należyności przybita płatna na konto nr 1221-290-226 NBP IV O/M w Poznaniu.

Blizszych informacji udzieli kierownik Działu Inwestycji i Administracji — Poznań, ul. Garbary nr 98, telefon 536-57. K2597

Zakłady Miejsne — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 10/111 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **ROBOT MURARSKICH** w Czerwoku.

Termin wykonania 31 maja 1967 r.

Blizszych informacji udzieli Pion Techniczny, tel. 516-92.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem — „Przetarg” należy przesyłać pod podanym adresem.

Termin składania ofert — 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2439

Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku, st. kol. Baborówko — powiat i poczta Szamotuły, tel. 327 — ogłasza **PRZETARG** na **PRZEŁOŻENIE DACHÓWKI** na czterech budynkach, **WYMIANĘ BLACHY** na jednym budynku oraz **WYBUDOWANIE BUDYNKU GOSPODARCZEGO**.

Termin wykonania prac do uzgodnienia.

Oferty składane mogą w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udzieli Kierownictwo Zakładu codziennie od godz. 7-15 również telefonicznie.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Komisijne otwarcie nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu składania ofert. K2607

Miejszchodkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Miejszchodzie, ul. 17 Stycznia 143 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na dostawę następujących materiałów budowlanych:

1. cegły pełnej 150 tys. szt.

2. pustaków Alfa 6 tys. szt.

3. pustaków DZ-3 2 tys. szt.

4. elementów betonowych jak nadproży, płytek chodnikowych, krawężników

kręgów i rur betonowych, słupków parkanowych.

Termin dostawy punkt 1-3 do dnia 30 czerwca 1967 r., punkt 4 sukcesywnie w miarę potrzeb w ilościach do uzgodnienia.

Blizszych informacji udziela Dział Gł. Mechanika, tel. 255, wewn. 8.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2304

4 IV 1967 GŁOS WIELKOPOLSKI A

4 IV 1967 Nr 78 (7195)

TELEGRAM

Poznańskie Zakłady Drzewne — P.T.

POLECAJĄ

ROZSZERZONY ZAKRES USŁUG

■ NAPRAWA i ODSWIEŻANIE MEBLI

■ NAPRAWA TAPICERKI — WYKONYWANIE NOWEJ

■ WYKONYWANIE STOLARKI NIETYPOWEJ

Zakłady specjalizują się w wykonywaniu indywidualnych zamówień wielofunkcyjnych:

MEBLI KONSTRUKCJI MIESZANEJ:

drewno - metal - tworzywo

dostosowanych do gabarytów małych mieszkań.

Terminy wykonania — do uzgodnienia z klientem

Ceny — według obowiązujących stawek i cenników.

Informacja — ul. Śniadeckich 10 — tel. 642-14

ul. Gąsiorowskich 3 — tel. 664-34 i 35. K2120

Praca

Spawacza i uczniów przyjmie Zakład Blacharski Poznań, Głogowska 135. 44C76g

Wykwalifikowaną pomoc domową, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie, Piłmienna 15c m. 4, tel. 453-21. 45206g

Tokarz, ślusarz na stałe potrzebny zaraz. Dojeżdżającym zapewnić noclegi. Zgłoszenia: Poznań, Zeromskiego 7. 44785g

Uczniów do naprawy silników samochodowych — przyjmie Auto Montaż Poznań, Dolna Wilda 16. 43994g

Mistrzini — specjalność krawiectwo lekkie, pomocuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44013g.

Potrzebna pomoc na stałe do starszej osoby w Puszczykowie. Zgłoszenia — Poznań, ul. Dąbrowskiego 134 m. 6, godz. 17-19. 44176g

Młodego pracownika z pow. Wyrzysk w Poznaniu. Zakwaterowanie zapewnione. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44185g.

Pomoc domowa potrzebna. Pokój zapewniony. Go-sienicki Zygmunt Puszczykowo, Słoneczna 11a. 44202g

Potrzebna pomoc do dziecka w wieku przedszkolnym, najchętniej osoba samotna. Warunki do omówienia na miejscu. Ul. Szydłowska 41 m. 9, od godz. 16. 44216g

Samodzielna dochodząca pomoc potrzebna. Marchewskiego 50c m. 2 od godz. 13. 44231g

Potrzebny pracownik, może być małoletni do mniej-szego gospodarstwa lub pracownica. Małesa Bogdanowo, pow. Oborniki. 44255g

Nauka

Profesorowie przygotują uczniów kończących klasę VIII do egzaminów wstępnych. Rawicka 108. 43177g

Pracowników towarzyskich w cz. Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 42711g

Maszynopisanie ucze, Mar-cinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 44336g

Kupno

Włosy cieni skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8 — wejście Golebia. 42992g

Brzęc złota jasną, w pro-szku (farbe złota) kupie. Zgłoszenia pod numer te-lefonu 647-34 przed połud-niem lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44044g.

Fisharmonium kupie. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44341g.

Kanapotapeczan okazjnie kupie. Tel. 583-455. 44245g

Sprzedaż

Skoda 1101, stan dobry, okazjnie sprzedam. Ignacy Miczyński, Powiś, Strzałkowska 15, pow. Gniezno. 45333g

Wózki dziecięce, wtelki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czer-wonej Armii 10 42610g

„Trabant Combi” 600 — sprzedam. Tel. 639-42. 45143g

Wózki dziecięce duży wy-bór, korzystny zakup. Wyrzyska Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50. 41751g

Sprzedam samochód oso-bowy „Warszawa”. Piąt-kowo, Obornicka 35. 44654g

Sprzedam szybko skuter „Wiata”. Cybulskiego 4. 45072g

Wózki dziecięce najnow-sze modele poleca Szcze-pańska, Poznań, Czerwo-nej Armii 70. 45017g

Samochody — Warszawy 203, 204, Wołgi, Moskwi-cze 403, 403, Wartburgi, Skody MB, Syreny 104 — najkorzystniej kupisz — sprzedasz poprzez Biuro Pośrednictwa Samochodo-wo Wrocław, Krakow-ska 132, tel. 421-44. K2675

„Wartburg - 312” z roz-suwającym dachem, stan bardzo dobry, sprzedam. Konin, tel. 568, godz. 16-18. 4264p

Sprzedam „Wartburg de Luxe”, rok prod. 1964. Informacje tel. 400-26 od godz. 17-20. 45161g

Akermany sprzedaje z do-stawą wagonową cegiel-nika E. Łuksza w Kościel-niku, poczta i powiat Lu-bań Sl. 4265p

Wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie, sprze-dam. Michalska Poznań, Szyperka 1 m. 16, godz. 15-19. 45364g

Volkswagena, sprzedam. Stan bardzo dobry. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45330g.

Kafle na trzy piece po-kojowe i jeden kuchen-ny z uzbrojeniem, sprze-dam. Promienista 98 m. 1 tel. 699-19. 45269g

Garaż drewniany, do roz-bioru, tanio sprzedam. Tel. 544-01. 45309g

Foxterriery gładkowłose szczeniaki po impor-tach — sprzedam. Łatak, Bydgoszcz Dworcowa 25, telefon 269-42. K2613

Sprzedam tanio traktorek jednośladowy (glebogrzezarka). Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 44022g.

Sprzedam nowy dywan 3 X 2 m. Poznań, Zakret 12 m. 1 (dzwonek na ścia-nie). 44003g

Masynek elektryczną do podciągania oczek, tanio sprzedam. Nowak, Wojska Polskiego 68/4 m. 14. 44006g

Sprzedam Junaka, blasza ny garaż, kaski, Łukasze-wicza 17 m. 8, po godz. 16. 44011g

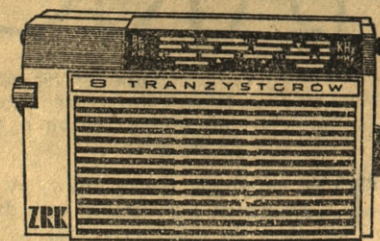
Z powodu choroby sprze-dam Jawę 175 cm. Ogła-dać po godz. 16. Gostyn-ska 96. 44062g

Sprzedam 17.000 szt. peł-nej cegły oraz 7.000 dziu-raki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44067g.

Avo Simson 250, sprze-dam. Tel. 641-20. 44070g

Sprzedam krzwy czarnej porzeczki. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44093g.

RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE



MOŻNA NABYĆ NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH RATALNYCH POPRZEC „ORS”

PRZY ZBIOROWYM ZAKUPIE

(5 odbiorników na jeden czek limitowany „ORS”)

RATA 40-50 złotych

typ	cena	wys. raty	wys. wpłaty wraz z koszt. „ORS”
SYLWIA	1.000 zł	40 zł	154 zł
MINOR	1.250 zł	50 zł	193 zł
ARA	1.250 zł	50 zł	193 zł
GULIWER	1.450 zł	55 zł	220 zł
KROKUS	1.600 zł	60 zł	247 zł

ZBIOROWĄ SPRZEDAŻ ODBIORNIKÓW TURYSTYCZNYCH ORGANIZUJĄ ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH i TELEWIZYJNYCH POPRZEC ZAKŁADY PRACY i INSTYTUCJE.

Szczegółowych informacji udzielają oraz zgłoszenia przyjmują

Dyrekcje Wojewódzkich Oddziałów „ZURT” oraz sklepy „ZURT”.

K2249

Sprzedam lub wydzierżawię hodowlę lisów wraz z całym urządzeniem i chłodnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44396g.

Bilardy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44115g.

Sprzedam „Pannonie”. Po-znań, Łąkowa 6, od godz. 16. 44117g

Okaz! Owczarek niemiecki czarno podpalany — sprzedam. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44139g.

Sprzedam prasę do słomy, szeroka, dwa razy wiąże. Kazimierz Waszak, Wszem bór, pow. Września. 44147g

Sprzedam motocykl Jawa 175 cm. Komorniki, ul. Poznańska 73. 44157g

Sprzedam korzystnie Ja-we 250, w bardzo dobrym stanie oraz kurtkę skó-rzaną oraz kask. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 15. 44164g

Sprzedam motocykl MZ ES 250. Tel. 563-43. 44172g

Garaż z betonu, sprze-dam. Kasprzaka 11 m. 6. 44181g

Lokale

Asystentka, członek spółdzielni, poszukuje jedno-osobowego pokoju. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44578g.

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44556g.

Warsztat mechaniczny z maszynami lub sam lo-kal wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia: tel. 426-52. 44784g

Przyjmę dwie panienki na pokój. Stanisława 44 m. 2 (Winiary). 44421g

Łódź! Komfortową ka-walerkę zamienię na po-dobną w Poznaniu. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44396g.

Poszukuję pokoju samo-dzielnego na jeden rok, dla małżeństwa (członko-wo spółdzielni mieszka-niowej). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44090g.

Panna pracująca, poszu-kuje pokoju samodzielnego, najchętniej dzielni-ca Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44079g.

Ksiądz, szuka mieszkania wyłączonego 2-3 pokoi z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44150g.

Zamienię pokój, kuchnia, samodzielne (Komando-ria), na pokój — dzielni-ca obojętna. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 44163g.

Sprzedam 2 ha ziemi z o-grodem i zabudowaniem przy Gnieźnie. Mieszkanie wolne, zelektryfikowane — autobus MPK na miej-scu — co pół godziny. Pa-wlicki — Róża k/Gniezna. 44024g

Gospodarstwo 6 ha, bu-dynki dobre, blisko Po-znań sprzedam — zame-nię na domek. Józef Szy-mański Chyby k/Pozna-ń. 44092g

Dom w Kaliszu 2-piętro-woy, dom z ogródkiem bli-sko Poznania, dworca, z wolnym mieszkaniem — sprzedam. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 44107g.

Oddam w dzierżawę 2 po-koje, kuchnia, łazienka, piętro wyłączone — kom-fort, 10 minut od tram-waju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Kupię dom jednorodzin-ny wolny, wyłączony, w dzielnicy Jeżyce lub Grun-wald. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45155g.

Sprzedam spiesznie sad dwuhektarowy, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44800g.

Kupię w Poznaniu pół willi wyłączonej — pię-tro, 2-3 pokoje, komfort, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3857p.

Sprzedam dom jednorodzinny na wykonaniu. Poznań 29, Koszowska 22. 44131g

Sprzedam dom jednorodzinny wolny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44132g.

+

Dnia 30 marca 1967 r. zmarł niespodziewanie nasz szlachetny i zany kolega i przyjaciel, śp.

Kwiecień 4 Wtorek	Izydora Słońce: 5.20—18.32
-------------------------	-------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Matka Courage” (Teatr z Gniezna); **NOWY** — g. 19 Poznański, „Kredowe koło”; **OPERA** — g. 19 „Haika”; **OPERETKA** — g. 19 „Bal w operze”; **MARCIŃK** — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”; g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 14, 16.30 „Grek Zorba” (USA, 16 l.); g. 19.30 DFK (seans zamkn.); **APOLLO** — g. 10, 12.30, 15, 18, 20.15 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); **BAŁTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Moce uderzenia” (pol., 14 l.); **CZTERNASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ludzie w hotelu” (USA, 16 l.); **GONG** — g. 10, 12, 16 „Komieczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); g. 18, 20 „Mrok za dnia” (weg., 16 l.); **GRUNWALD** — g. 17, 19.30 „Car i general” (bułg., 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10.30 „Wierność” (radz., 14 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.30 „Francuska i miłość” (franc., 18 l.); **HUTNIK** — nieczynne; **KOSMOS** — g. 17 „Marysia i Napoleon” (pol., 16 l.); g. 19.30 SDF „Ofelia”; **MALTA** — g. 16, 19 „Przygody Wenera Holta” (NRD, 16 l.); **MINIATURKA** — g. 15, 17.30, 20 „Tom Jones” (ang., 16 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); g. 20 „Sprawdzono — min nie ma” (Jug., 14 l.); **OSIEDLE** — g. 16, 18, 20 „Biała pani” (czeski, 14 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30, 20 „Weekend w Zuydcoot” (franc., 16 l.); **PAŁACOWE** — g. 15.30, 19 „Chata wuja Toma” (NRF, 14 l.); **PRZYJAŹN** — nieczynne; **RIALTO** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Życie zaczyna się o ósmej” (NRF 16 l.); **RUSALKA** (Swarzędz) — nieczynne; **SCALA** — g. 16, 18, 20 „Radość o poranku” (USA, 16 l.); **TECZA** — g. 15, 17, 19.30 „Męski piknik” (Jug., 14 l.); **WARTA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jed siedem wieczorów” (czeski, 14 l.); **WCZASOWICZ** (Puszczykowo) — nieczynne; **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD, 14 l.); g. 20 — „Kruk” (USA, 14 l.); **WRZOS** (Lubon) — nieczynne; **WRZOS** (Molina) — nieczynne; **ZNICZ** (Zabikowo) — g. 19 „Szkoła grzeszników” (czeski, 16 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 12—21 „Afganistan”.

MUZYKA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — „Kontuszowe pasy” — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa fotograficzna Z. Kapusto: „Trochę Paryża” (do 10 bm.).
ZPAP (Arsenal) — St. Rynek — wystawa Heleny Michałowskiej i Teresy Simińskiej-Usarewicz — g. 10—14 (do 4 IV).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Rysunki J. Kaliszana — g. 10—20.
BWA — Arsenal (Stary Rynek) — „Współczesna grafika we Francji” — g. 10—18.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgię, internę, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45.
Ambulatoria (ul. Chełmońskiego 20) czynne: chirurgiczne II (całą dobę), internistyczne (g. 7—23); pediatriczne (g. 15—23); stomatologiczne (g. 18—7); chirurgiczne I ul. Kórnicka 8 (całą dobę).
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszki 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), Główna 53 i Staroleśka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 8.15 — Mel. znad Bałatonu; 8.49 Mówi Technika; 9.10 Dł. kl. V „Cesarska wyprawa”; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkoli; 10 — „Legenda o piłkarzu” — opow.; 10.20 Muz. polska; 11.10 Dł. kl. VIII „Reportaż z podróży do wód”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 —

Nowe kina dla Poznania

Zmiany w systemie sprzedaży biletów

Największym konkurentem telewizji jest film kolorowy (do chwili wprowadzenia telewizji kolorowej) i szeroki ekran. Dlatego też od dłuższego już czasu rozważany jest problem budowy w Poznaniu nowego kina z wielkim ekranem o szerokości kilkunastu metrów, przystosowanym do projekcji taśmy filmowej, 70-milimetrowej.

Kilka dni temu władze centralne zawiadomiły Wojewódzki Zarząd Kin o zarezerwowaniu dla nich funduszy na budowę czterech kin; dwóch w Poznaniu i dwóch w województwie. W naszym mieście ma powstać według założeń Centralnego Zarządu Kin — zero-ekranowe kino na 900 miejsc oraz mniejsze kino — typu dzielnicowego, na 450 miejsc. Warunkiem otrzymania pieniędzy na budowę tych obiektów, jest ulokowanie jeszcze w tym roku zamówienia na dokumentację w którychś z poznańskich biur projektowych. Będzie to trudne, ze względu na nadmiar pracy — jaką mają projektanci, ale sądzimy, że władze miejskie znajdą wyjście z tej sytuacji tak, aby przyznane nam pieniądze, nie przepadły. Szczegółowa lokalizacja nie jest jeszcze ustalona. Dwa dalsze nowe kina mają być zbudowane w Ostrowie i Kole.

Zdobywca nagrody w ankiecie „Głosu”



Oto szczęśliwy zdobywca nagrody w naszej ankiecie „Czytelnicy o Głosie Wielkopolskim” — Zdzisław Waligórski zamieszkały w Adamowie pow. Wolsztyński. Ma on lat 15 i chodzi do Szkoły Podstawowej. Po jej ukończeniu chce się uczyć dalej i pójść do Szkoły Samochodowo - Mechanicznej we Wronkach. Zdzisław jest pilnym uczniem i dobrym synem. Nagroda — to bony wartości 3000 zł do PDT, za które kupi sobie „wyprawę do nowej szkoły” oraz piłkę nożną. Sportowe wyniki piłkarskie zespołu szkolnego w Adamowie stawiają go w rzędzie najlepszych w powiecie; ma też ten zespół kilka odznaczeń i medali. (Ino)

Fot. — K. Przychodźki

Na swoją nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13.10 Dł. kl. V „Wapiennik duży i wapiennik mały”; 13.20 Z twórczości Panco Władysława; 14 „Urodziny”; 14.15 — „Sportowcy więcej na start”; 15.05 Dla szkół średnich; 15.25 Izaak Albeniz — Suita „Iberia”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pan”; 19.10 Przegląd Wydarzeń Ekonom.; 19.30 Zapomniany kompozytor z niezapomnianej operetki 20.31 Studia Klasyczne — „Antygona”; 21.55 „Notatnik Kulturalny”; 22.05 Z twórczości Ludwika van Beethovena; 22.35 Studio Piosenek; 23.15 Sylwetka kompozytora — Zoltan Kodaly; 0.10 „Kwiatniowe wariacje”; 2.05 „Mój pomnik pokazemy” — wiersze K. I. Gałczyńskiego.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Z badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych; 9 Z muzyki dawnej i nowszej; 9.40 Z życia ZSRR; 10.50 „Opowieści niezwykłe”; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Tydzień Kultury Węgierskiej; 12.25 Mel. filmowe; 12.50 „Historia przed mikrofonem”; 13.15 Pog. pt. „O intensywnym na wojeniu zbój jarych”; 13.20 Grażana szafa; 13.50 Słuchacz pisza — my odpowiadamy; 14 Z nagrań Ork. Filharmonii Czeskiej; 14.30 „Zielone sygnali”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Ork. i soliści w repertuarze rozrywk.; 15.30 Dla dzieci — „Proszę słonia”; 16.05 Publicz. międzynarod.; 17.25 „Listy spod lipey”; 17.35 Gra Zespół J. Milliana; 17.50 Aud. P. Lubińskiego;

wane w Ostrowie i Kole.

Za kilka tygodni wejdzie w życie zarządzenie o zmianach w systemie sprzedaży biletów do kin.

Wprowadzone zostaną karne ty abonamentowe na 5 lub 10 biletów. Dla zachęcenia widzów do kupowania takich karnektów, wprowadza się zasadę, że do każdego 5 płatnych biletów abonamentowych, dodawany będzie dodatkowy jeden bezpłatny. Bilety niższe będą sprzedawane również w sprzedaży zbiorowej. Instytucje, zakłady pracy i organizacje będą mogły nabywać tego rodzaju bilety, z tym, że liczba kupowanych biletów musi być wyższa niż 10. Kina będą również sprzedawały całe seanse po obniżonej cenie zryczałtowanej, która nie przekroczy 50 procent wartości wszystkich sprzedawanych na dany seans biletów. Zamierza się wprowadzić przedsprzedaż biletów przez specjalnych kolporterów w zakładach pracy i instytucjach, na wzór „Domu Książki”. (st)

Realizacja budżetu na sesji DRN Stare Miasto

W sali konferencyjnej przy pl. Kolegiackim 17 obradowała wczoraj sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Starego Miasta. Poświęcona ona była w całości sprawom budżetu oraz realizacji czynów społecznych w 1966 r.

Jak wynika z przedstawionego na sesji sprawozdania, budżet dzielnicy za rok 1966 zamkamy się kwotą 182 667 tys. zł. Podobnie jak w innych rejonach naszego miasta, największe pieniądze wydano na

Stare mury w nowej szacie

Od kilku dni na ul. Czerwonej Armii, pomiędzy Kościuszki i Marchlewskiego, unoszą się kłęby kurzu. To ekipy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych przystąpiły do czyszczenia murów gmachu Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji oraz Banku Rolnego. Odbywa się to za pomocą piasku, który pod ciśnieniem 7 atmosfer zdzierza z murów narosły przez lata brud. Jest to metoda nieprzyjemna dla otoczenia, właśnie z uwagi na tumany kurzu, ale mająca tę zaletę, że jest tania i szybka.

Elewacja od strony Czerwonej Armii ma być gotowa do 30 bm. Potem nastąpi czyszczenie murów od strony ul. Kościuszki i Marchlewskiego. (s)

18.10 „Wieczór z Claudiuszem”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy „Chemia sięga po władzę”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 „Portrety słynnych dyrygentów”; 22.20 „Rozmowy o filozofii współczesnej”; 22.35 Konc. Warszawskie go Kola ZKP; 23.15 Bułgarska muzyka taneczna.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69,74 MHz; 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 Piosenki, do których wracamy; 18.37 Niezwykła historia o pani zamienionej w lisa; 19 Taki jest świat, a takim mogłoby nie być — songi Brechta; 19.25 Nowe wcielenie O. Petersona; 19.35 Piosenki franc.; 20.10 Maszynka rozwodowa; 20.20 Muzyczne pastisze — pół żartem, pół serio; 20.40 Wszystko o pocałunku; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 „Żywa chronologia”; 21.50 Opera Tygodnia „Glocond’a”; 22.07 Spiewa Dakota Staton; 22.15 Okienko facyjności; 22.35 Spiewa F. Sinatra; 22.45 Mel. przytłoczonych światł; 22.55 Wiersze żartobliwie J. Lechońa i L. Staffa; 23 „Muzyka nocy”; 23.50 Spiewa D. Mondugno.

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.08 „Z zamkniętymi oczyma” — TV film fabul. prod. węg.; 11.55—12.30 Język polski dla kl. XI Sławomir Mrózek „Karol” z cyklu „Dzieje dramat”; 15.25 Przysposobienie rolnicze „Organizacja gospodarstwa”; 16 Politechnika TV „Przybliżone całkowanie”; 16.30 Politechnika TV „Własności sprężyste ciało” —

Gustaw Holoubek na 42 Koncercie Poznańskim

W piątek 7 bm., o godz. 19.30, oraz w niedzielę 9 bm. o godz. 11 i 18, w auli UAM odbędzie się 42 Koncert Poznański organizowany przez Państwową Filharmonię, przy współudziale WKZZ i redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Orkiestrą symfoniczną PF dyrygować będzie Aleksander Szeliński. W koncercie udział weźmie jeden z najwybitniejszych artystów scen stołecznych Gustaw Holoubek. W koncercie artysta recytować będzie tekst w bajce symfonicznej „Piotruś i wilk” — S. Prokofiewa.

Solistami koncertu będą również artyści Filharmonii Poznańskiej: Benon Boroński (skrzypce) i Józef Hadała (klarnet).

W programie: T. Szeliński — Uwertura komediowa, M. Ravel — „Tzigane” na skrzypce i orkiestrę, K. M. Weber — Concertino na klarnet i orkiestrę, P. Hadjiew — „Taniec bułgarski” (I wykonanie w Poznaniu), G. Dinicu opr. J. Młodziejewski — „Ciocarla” (również I wykonanie w Poznaniu), A. Chaczaturian — Walc z muzyki baletowej „Maskarada” i na zakończenie — wspomniany wyżej — S. Prokofiewa — „Piotruś i wilk”.

Słowo wiążące — Al. Szulcówna. (na)

Grunwald wystartował



Słoneczna pogoda sprzyjała pracy, jaką w niedzielę podjęli grunwaldzcy radni, przedstawiciele instytucji, przedsiębiorstw, wojska i organizacji na terenach Areny. Właśnie dzięki pogodzie tłumnie stanęli do zajęć wszyscy ci, którym zależy na szybkiej poprawie piękna dzielnicy. W minioną niedzielę bowiem nastąpiła na Grunwaldzie inauguracja tegorocznych prac społecznych pod hasłem „Czynem społecznym upiększamy naszą dzielnicę”.

Fotoreporter odwiedził pracujących, a plan jego wizyty za miesiąc obok. Oto na górnym zdjęciu — pod transparentem pracowała grupa radnych DRN Grunwald, wśród nich przewodniczący Prezydium, B. Małczak (na zdjęciu w ciemnym garniturze).



Ochoczo i w licznej grupie zabralo się do prac społecznych wojsko, które co roku wiele wolnego czasu poświęca dzielnicy. Nasze zdjęcie przedstawia grupę żołnierzy przed przystąpieniem do pracy, ale zapewniamy, że równie dziarsko prezentowali się w trakcie realizacji czynu.

Ponad 40 „pracowników” dostarczyła 63 Drużyna Harcerska. W tym gronie przeważali wprawdzie chłopcy, ale — patrząc na zdjęcie — dziewczęta także nie uchyliły się od pracy grabieżni. Zajęcie może nieco lżejsze, jednak tak samo nieodzowne, jak przekopywanie terenu łopata. W sumie — zrobiono wiele, między innymi dlatego, że pracujących przygrywała wojskowa orkiestra. A wiadomo, że w fakt muzyki zawsze pracuje się lepiej, zwłaszcza na świeżym powietrzu.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Przykład Społem, Lechii i Argedu Pierwsza cnota — znajomość towaru

Znajomość artykułów sprzedawanych przez personel sklepowy pozostawia wiele do życzenia, zwłaszcza w branżach, w których znajduje się na liście nie 1001, lecz kilka tysięcy drobiazgów.

Dlatego z uwagą obserwujemy poczynania, stwarzające coraz więcej okazji do wzbogacania wiadomości handlowców o towary, o zastosowaniu wyrobu i jego asortymentu. W roku ubiegłym na przykład poznański Arged przeprowadził kilkunastu kursy z

zakresu znajomości artykułów elektrotechnicznych, metalowych oraz chemii gospodarskiej i kosmetyki, które ukończyli wówczas około 60 osób, głównie pracowników przedsiębiorstw detalicznych PSS z naszego województwa. Kursy te prowadzone były według programu zatwierdzonego przez władze poznańskiego Kuratorium Okręgu Szkolnego, z egzaminem i świadectwem ukończenia kursu, wzbogacającego kwalifikacje zawodowe handlowców. W roku bieżącym z kolei Arged przeprowadzi kurs dla 120 osób, liczy przy tym na zwiększony udział przedstawicieli MHD i PSS.

Tego rodzaju formy szkolenia przyjęły się szczególnie w spółdzielczym handlu, zrzeszonym w ZSS „Społem”. Korzystając z dotychczasowych doświadczeń, w Poznaniu zorganizowany będzie na początku kwietnia kolejny kurs dla około 100 pracowników PSS z całego kraju. I tym razem będzie on poświęcony branży chemiczno-kosmetycznej. Do Argedu przyłączyła się Fabryka Kosmetyków Lechia, aby zapoznać handlowców ze swoimi różnorodnymi wyrobami i ich zastosowaniem.

Mamy więc kolejny przykład rosnącej dbałości o dobrą obsługę klienta i właściwą informację handlową. Podkreślimy, że jest to wyraz nie spotykanych przedtem starań producenta o wyrób, który już opuścił fabryczne magazyny. Tak więc długotrwałe zabieganie o produkcję nie dla planu, lecz dla potrzeb rynkowych — zaczyna odnosić skutek. Po prostu klient jest już dostrzegany i uznawany za jedynego obiektu starań przemysłu i handlu. (zs)

„Pod strzechą” — nowy klub studencki

W minioną sobotę, w Domu Studenckim nr 4 Politechniki Poznańskiej przy ul. Kórnickiej, otwarto nowy klub. Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele: KU PZPR, władz uczelni, Rady Okręgowej i Rady Uczelnianej ZSP. Pomieszczenie klubowe jest wprawdzie niewielkie, ale program, który pragnie realizować nowe kierownictwo „Pod strzechą” (tak „ze słowiańska” nazwano klub) z Jerzym Grabowskim, studentem Wydziału Elektrycznego na czele, jest i ambitny, i oryginalny. „Strzeszanie” chcą, aby występował u nich stale autentyczny muzyczny zespół cygański. Poza tym pragną popularyzować muzykę poważną (chwalębną!). Jeśli więc lubicie łkające, nastrojowe cygańskie melodie i jeżeli interesuje Was muzyka poważna, nie zastanawiajcie się wiele — „Pod strzechą” na Was czeka.

Bardzo udaną zapowiedzią przyszłego „nastroju” był sobotni występ studenckich piosenkarzy: Urszuli Sipińskiej i Zygryda Klausa. Obaj tak dalej!

Gwoli ścisłości komunikujemy, że jest to już czwarty klub studencki Politechniki Poznańskiej, a czternasty w środowisku. (ad)

INFORMUJEMY

„Wielkopolska w Międzynarodowym Roku Turystyki” — to tytuł prelekcji S. Słonińskiego dzisiaj, o godz. 18, w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5.

Na koncert w wykonaniu Filharmonii Poznańskiej zaprasza Klub ZNP, pl. Wolności 5, dzisiaj o godz. 19.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 4. 4. 67 r. w godz. 8—14 dla ul. Niezłomnych (Dom Zolnierza); w dniu 5. 4. 67 r. w godz. 8—14 dla ulic: Niezłomnych (od Ogródowej do Marchlewskiego) oraz do Towarowej — prawa strona), Ogródowej (od nr 8 do 12 lewa strona), Marchlewskiego (od Niezłomnych do Powstańców Wlkp. prawa strona), Kościuszki (od Niezłomnych do Browaru wyłącznie), Dzierżyńskiego (od Kwiatowej do Marchlewskiego); w dniu 5 i 6. 4. 67 r. w godz. 7—15 dla m. Szczepankowo i Pokrzywno; w dniu 7. 4. 67 r. w godz. 8—14 dla ulic: Kościuszki (od Nowowiejskiego do Libelta oraz prawa strona od Libelta do Fredry) Libelta (od Stalingradzkiej do Kościuszki oraz lewa strona od Inżynierskiej Inżynierskiej (od Libelta do Nowowiejskiego lewa strona), M-2652.

odpowiadamy

Franciszek Jasicki ul. — Łukaszczyca — Sprawę należy zgłosić w Gazowni, ul. Grobla 15.